



# Słowoteka

Wiersze i fotowiersze, Andrzej Popielski



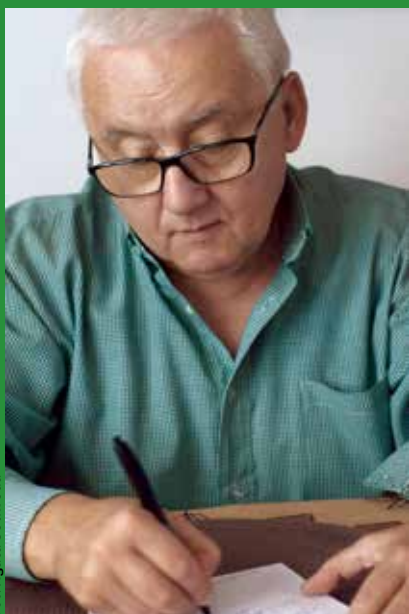
## **Lot na księżyc**

Gdy myśli  
robią się tak bure  
jak kolejowe bocznic  
ściąga mnie  
do baru „Księżyc”  
serwis holowniczy

Tam odparuje  
smutku wata  
Jest radykalna  
zmiana świata  
I fruwa stado  
mocy lotnych –  
Słów do nocy

W „Księżycu”  
krzywy humor  
inwalida...  
prostuje się  
jak dzida  
Tam ja kocham  
Ciebie i Was  
Z tej wysokości  
wad nie widać  
Sam blask  
który odpręży  
i przygotowuje do lotu...  
na Księżyc

Ruszajcie zakiełkować  
gdy tylko się obudzicie  
tę czarno-białą przestrzeń  
kolorowym życiem



**Andrzej Popielski** – dziennikarz prasowy i fotograf piszący wiersze i opowiadania. Pejzaż jego młodości to warszawska Starówka, do której żywi gorący sentyment. Literacko zadebiutował późno. Poezja zanęciła go urodą słów i myśli. Tworzy głównie dla własnej przyjemności. Jest członkiem Klubu Kreatywnego Pisania przy Instytucie Sztuki Literackiej.

- W „Antologii Klubu Kreatywnego Pisania 2016” ukazał się jego wiersz „Dzieci króla Midasa”.
- W 2016 r. zdobył nagrodę w konkursie Gai Kołodziej „Scribo Ergo Sum” za opowiadanie „Kalejdoskop wspomnień” (o tematyce warszawskiej).

ISBN 978-83-950912-0-9



- *Najczęściej nie buduję pisarskiego świata wokół swoich rozterek ani relacji uczuciowych bliskich osób. Wiersze o miłości – pewnie jestem dziwny – są dla mnie trochę podobne do fotografii zachodów słońca. Powstały ich miliony – niektóre piękne – większość pod sztandarem banału. W wierszach mniej interesuje mnie podtekst metafizyczny i metaforyczny – bardziej społeczny, czasem polityczny, częściej ogólnoludzki i osobisty. Razi mnie w poezji jej słaba zdolność do zauważania zmieniającej się rzeczywistości, z jej aspektem technicznym, obecnie silnie wpływającym na obyczajowość. Brakuje mi obrazowości i dostrzegania, że poszerzył się horyzont oglądu świata, a jeszcze bardziej wszech...*
- *Używam czasem humoru, ironii, satyry, szyderstwa, niekiedy formą jest zabawa słowna lub piosenka. Jestem jednym z nielicznych twórców fotowierszy – syntezy poezji z obrazami, wzajemnie wpływającymi na swoje treści.*

**Czytelnicy o wierszach** – internetowe komentarze o wierszach zamieszczonych w tomie, głównie uczestników Klubu Kreatywnego Pisania:

- **P.M.** (wiersz „HydePark”) – *Świetny wiersz/tekst piosenki. Cmentarz jako Hyde Park – bardzo przewrotna metafora...*
- **H.S.** (fotowiersz „Kluczyk”) – *To jest bardzo twórcze podejście – obraz staje się znakiem, przenoszącym poza konkretną użyteczność. Wiersz jest komentarzem do tego znaku. Dla mnie wystarczyłoby do słów: „czerni i bieli w ramach metrażu celi”. Reszta zostaje dopowiedziana przez Czytelnika.*
- **A.K.** (wiersz „Erotyk”) – *Utwór o upływającym czasie i skomplikowanej miłości. Ciekawa pętla słów niby przypadkowych, a jednak o wielkim znaczeniu. Nie mogę się nacytać.*
- **G.K.** (wiersz „Bajki robotów – Ewolucja”) – *... Sympozjum rozumnych maszyn znajduje sposób, jak pokonać ostatnie bariery i wejść na kolejny poziom rozwoju – stworzenie sztucznej inteligencji. Genialne. Cyniczne, prześmiewcze, ale z wdziękiem i polotem (...) Twojego wiersza się nie czyta, przez niego się przelatuje, połyka go w całości.*
- **A.W.** (wiersz „Siedzimy w krzakach”) – *Kurczę, uwielbiam czytać Twoje teksty.*
- **G.K.** (wiersz „WPO czyli... Wesole Przedsiębiorstwo Oczyszczania”) – *Lekko i ironicznie podszedłeś do tematu nieczystości (...) Nadałeś nietypowy charakter swojej pracy, przez co uderza ona w różne struny. A brzmienie piosenki czy reklamy umiejscowia go tylko jeszcze silniej w XXI wieku...*
- **J.P.** – *Każdy wiersz jest o czymś innym.*

**Andrzej Popielski** – dziennikarz i fotograf piszący wiersze i opowiadania. Ukończył studia nauk politycznych oraz dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim. Jest autorem kilkuset publikacji prasowych – informacji, felietonów i reportaży – głównie branżowych i specjalistycznych o tematyce okołotechnicznej, a także zamówień publicznych, samorządowej, bezpieczeństwa, kryminalnej i innych. Fotografia jest jego zawodowym i hobbystycznym zajęciem. W młodości był krótko uczniem artysty fotografa Marka Holzmana, portrecisty i dokumentalisty miesięcznika „Polska”, ważnego miejsca w historii polskiej fotografii. Jest autorem niebanalnych zdjęć „końskich”, niektórych na pograniczu malarstwa ([www.aspop.com.pl](http://www.aspop.com.pl))

Copyright © Andrzej Popielski  
Copyright © OFICYNA ESPRIT

Zdjęcie autora: Agata Soliwoda  
Zdjęcie na I okładce: © Andrzej Popielski  
Zdjęcia wewnątrz książki: © Andrzej Popielski

Redakcja: Marta Dynakowska  
Korekta: Marta Dynakowska, Małgorzata Popielska  
Projekt graficzny, projekt okładki, skład, łamanie: Andrzej Chojnacki

ISBN 978-83-950912-0-9

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości bez zgody autora zabronione.

strona internetowa autora:  
[www.aspop.com.pl](http://www.aspop.com.pl)

[Kup książkę](#)

# Słowoteka

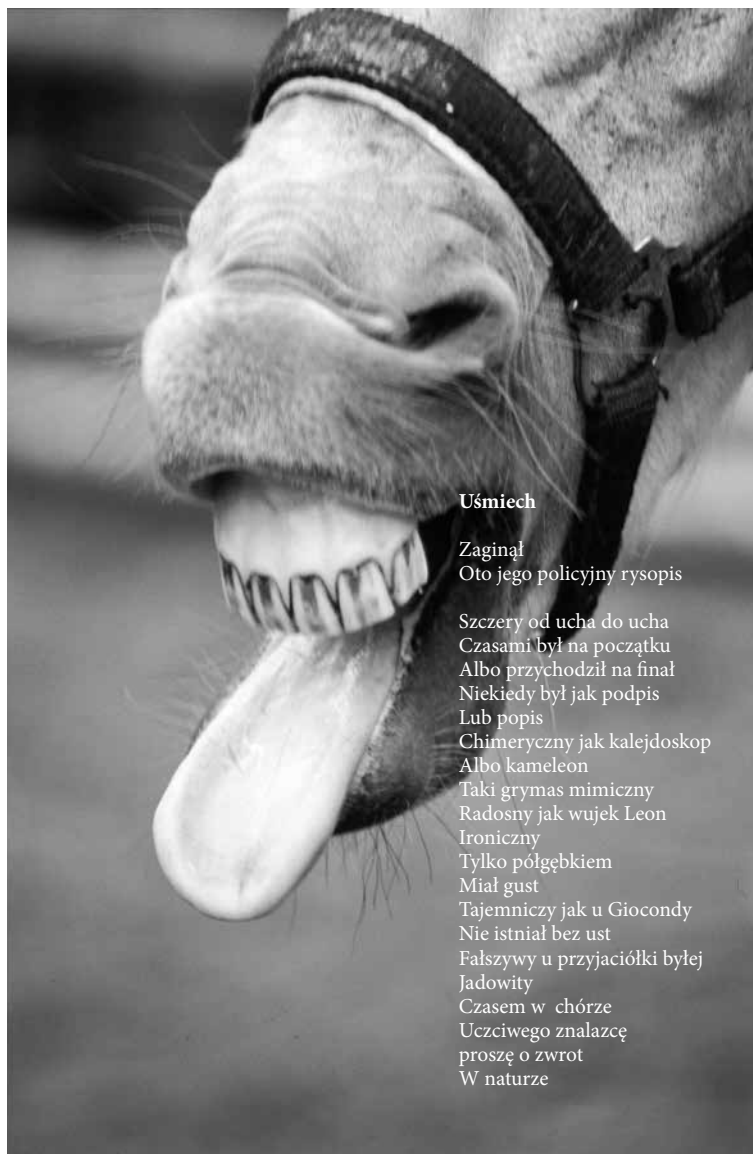
Andrzej Popielski  
wiersze i fotowiersze

[Kup książkę](#)

# Spis treści

|                                                        |           |                                         |           |
|--------------------------------------------------------|-----------|-----------------------------------------|-----------|
| <b>Z życia wzięte</b>                                  | <b>4</b>  |                                         |           |
| Zabawy ludowe (2017)                                   | 6         | Podglądacze (2016)                      | 28        |
| Siedzimy w krzakach (2007)                             | 7         | Piosenka z supermarketu (2016)          | 29        |
| Dzieci króla Midasa (2016)                             | 8         |                                         |           |
| Efekty migracji (2016)                                 | 9         | <b>Myśli kosmiczne</b>                  | <b>30</b> |
| Słowoteka (2017)                                       | 10        | Czas kosmologów (2016)                  | 32        |
| Wiosna buntownika (2017)                               | 11        | Astronomiczne odległości (2006-2007)    | 32        |
| Chwile (2007)                                          | 12        | Każdy jest wieżą Babel (2006-2007)      | 33        |
| Wizytówki rodzinne (2006, później uzupełniane)         | 13        | Czas bez przestrzeni (2016)             | 33        |
|                                                        |           |                                         |           |
| <b>Śmierć</b>                                          | <b>14</b> | <b>Sztuczna inteligencja</b>            | <b>34</b> |
| Śmierć (2007)                                          | 16        | Bajki robotów – Ewolucja (2017)         | 36        |
| Piosenka o Hyde Parku (2007)                           | 16        | Historia choroby (2016)                 | 37        |
| Walc (2016)                                            | 17        |                                         |           |
| Autobus nieistnienia (2016)                            | 17        |                                         |           |
| Moda na czerni (2017)                                  | 18        | <b>Rosyjska podróż</b>                  | <b>38</b> |
| Refleksja policjanta zajmującego się                   |           | Spotkanie z umarłymi pisarzami (2016)   | 40        |
| samobójstwami (z młodości)                             | 19        | Dania mięsne (2016)                     | 41        |
| Bajki o duchach – Żyjemy wśród elektronicznych         |           |                                         |           |
| duchów (2016)                                          | 20        |                                         |           |
| Bajki o duchach – Kosmiczne widziadła (2016)           | 21        | <b>Media</b>                            | <b>42</b> |
|                                                        |           | Poezja telewizyjna szczerzy zęby (2016) | 44        |
|                                                        |           | Wy macie media (2005-2007)              | 44        |
|                                                        |           | Media (2007)                            | 45        |
| <b>Życie jest karykaturą</b>                           | <b>22</b> |                                         |           |
| Pan Ubojowy (po 2012)                                  | 24        |                                         |           |
| Pomysł na dzieło sztuki (2016)                         | 24        |                                         |           |
| WPO, czyli Wesołe Przedsiębiorstwo Oczyszczania (2016) | 25        | <b>Lekka gorączka</b>                   | <b>46</b> |
| Menu (2016)                                            | 25        | Erotyk (2007)                           | 48        |
| Autorytet fotela (2005-2007)                           | 26        | Nie jest za późno na miłość (2006-2007) | 49        |
| Awans szczurów (2006-2007)                             | 27        | On i ona (2006-2007)                    | 50        |

|                                          |           |                                      |           |
|------------------------------------------|-----------|--------------------------------------|-----------|
| Zakochana zima (2006)                    | 51        | Kopie ratunkowe (2006)               | 75        |
| Walczyk na klawiaturze komputera (2006)  | 52        | Dla Stinga (2016)                    | 76        |
|                                          |           | Domowy savoir vivre (2007)           | 77        |
| <b>Ortografia</b>                        | <b>54</b> |                                      |           |
| Gdyby kropka mogła krzyczeć (2007)       | 56        | <b>Liryki turystyczne</b>            | <b>78</b> |
| Przecinek (2007)                         | 57        | Piosenka o butach (2017)             | 80        |
|                                          |           | Na trasie Kielce-Warszawa (2007)     | 81        |
|                                          |           | Miętowe pola (2016)                  | 82        |
|                                          |           | Apetyt na nocne stroje (2006)        | 83        |
| <b>Kabaret starszych panów nie umarł</b> | <b>58</b> |                                      |           |
| Każda miłość jest śmiertelna (2006-2007) | 60        | <b>Dziwne treści</b>                 | <b>84</b> |
| To też rodzina (2016)                    | 60        | Dziwny pociąg (2006)                 | 86        |
| Pani Ciepłko (2006-2007)                 | 61        | Casanova (2006)                      | 87        |
| O mój stroicielu (2016)                  | 61        |                                      |           |
| Pan Cebula o modzie (2016)               | 62        | <b>Komentarze do literatów</b>       | <b>88</b> |
| Wolę panią na obrazku (2006-2007)        | 63        | Kropka do Kofy (2007)                | 90        |
| Lustereczko powiedz kobiecie (2006-2007) | 64        | Szyborska (2012)                     | 91        |
| Oferta z internetu (2006)                | 65        |                                      |           |
|                                          |           | <b>Fotowiersze</b>                   | <b>92</b> |
| <b>Myśli komiczne</b>                    | <b>66</b> | Wprowadzenie do fotowierszy          | 92        |
| Opary absurdu – niewierszowany wiersz    |           | Kluczyk (2006-2007)                  | 94        |
| Władzy do obywatela (2017)               | 66        | Koniec historii (2006-2007)          | 96        |
| Łóżko (2017)                             | 68        | Mamuty i smoki (2006-2007)           | 98        |
| Jętką prędką (2006)                      | 68        | Pani Ciepłko (2006-2007)             | 100       |
| Erotyki drobne dwa (2006)                | 69        | Rola kurdupla w historii (2006-2007) | 102       |
| Zgryźlaki (2017)                         | 70        | Uśmiech (2006-2007)                  | 104       |
| Humor abstrakcyjny (2016)                | 71        | Warszawskie galerie (2006-2007)      | 106       |
|                                          |           | Pst... iskiereczka mruga (2007)      | 108       |
| <b>O sobie</b>                           | <b>72</b> | Ad vocem (2012)                      | 110       |
| Kod wejścia (2006)                       | 74        |                                      |           |
| Drogowskazy (2006)                       | 74        |                                      |           |



### Uśmiech

Zaginał  
Oto jego policyjny rysopis

Szczery od ucha do ucha  
Czasami był na początku  
Albo przychodził na finał  
Niekiedy był jak podpis  
Lub popis  
Chimeryczny jak kalejdoskop  
Albo kameleon  
Taki grymas mimiczny  
Radosny jak wujek Leon  
Ironiczny  
Tylko półgębkiem  
Miał gust  
Tajemniczy jak u Giocondy  
Nie istniał bez ust  
Fałszywy u przyjaciółki byłej  
Jadowity  
Czasem w chórze  
Uczciwego znalazcę  
proszę o zwrot  
W naturze

## Siedzimy w krzakach

Jakby Ci to powiedzieć  
moja miękka nuto?  
E-moll to nie to samo co e-mail  
Ale to przecież nieistotne tu to  
Jest maj

Rechocą ropuchy  
Ich świat nie jest głuchy  
Kotki na gałęziach tycie się kocą  
A ja ci chcę podpowiedzieć życie  
lirycznie muzycznie nocą  
*PS. Huczy niedaleko szok wielkiego miasta*  
*Jest zimno, osiemnasta*  
*i komary wymiotują z przejedzenia*

W muzyce tej  
jestem muzykiem  
a ty instrumentem  
Nawet jesteś orkiestrą  
a ja dyrygentem

Kogo więc nasze granie  
tutaj rani w uszy?  
Jakiś wełniany beret  
co wyskoczył spod trawy  
frazesem by nas ogłuszył  
Wytoczył do bitwy  
Religię! Prokreację!  
Politykę! Obyczajność!  
Psiakość  
i takie tam sprawy  
...głupoty  
A my hej... przeleciał ptaszek  
w przelocie  
dla zabawy  
Choć zimno

## Śmierć

Śmierć  
mistrz w stawianiu kropek  
i zmian dramatycznych  
pracowity pracownik  
sfery usług publicznych  
Śmierć to krzewiciel kultury  
i zwykły gość z klasą  
Zapowiedział mi swoją wizytę  
i obiecał ją masom  
Wpadnie zatańczyć  
na chwilkę  
do każdego trzepotu  
westchnienia  
gatunku i nacji  
bez szans odmowy tańca  
również apelacji  
Taniec ze Śmiercią  
co najdłuższe sekundy  
za prędko ucina  
to najstarsza dyscyplina  
rekreacji

*W świecie anglosaskim Śmierć jest  
kimś/czymś bliżej postaci mężczyzny, oczywiście niekompletnej.  
Tak mi bardziej odpowiada.*

## Piosenka o Hyde Parku

Kto powiedział że to miejsce jest smutne?  
Ile tu jest życia ile uciech ile piosenek  
I wszystkie są grane na martwych nutach

Tu jest cmentarz  
Tu trwa  
najcichszy zgiełk

Grzeczności i sprośności  
Żywe wspomnienia  
w których są przygody i cuda  
Nieistniejące uda  
i wiekuista nuda

Tu jest cmentarz  
Tu trwa  
najcichszy zgiełk

Kto powiedział że to miejsce jest smutne  
Ile tu jest życia ile uciech ile piosenek  
I wszystkie są tłem dla martwych nut

Bajki o duchach (wiersz 1/2)

## Żyjemy wśród elektronicznych duchów

Nieboszczycy byli niemi  
jeszcze 100 lat wstecz  
Na seansie spirytysty  
bąknął coś głupiego któryś  
i szedł precz  
rozlewał się w ektoplazmę  
Kto kisiel gadający  
traktował poważnie?

W naszym matriksie żyjemy  
wśród elektronicznych duchów  
znajomych z twarzy  
i ich słów – ze słuchu  
W strasznej oprawie  
co bez ciała  
Śmierć nieco złagodniała

W tej scenerii jakiś budzik  
wciąż budzi echa byłych ludzi  
Wyłązą z grobowej nicości  
nieżywe wielkości  
w radiu telewizji internecie –  
Do publiczności  
Niejeden całkiem zimny  
nawet fioł  
ma coś do powiedzenia  
i zaśpiewania w pośmiertnym show

Spotkałem się na interview  
tego lata  
z szarpidrutem Johnem Lennonem  
recydywistą naprawy świata  
Ciągłe bierze kobietę w obronę  
tę co jest murzynem świata  
Piękna muzyka  
pieści zmysły i wzrusza  
Ale John gadał do lustra  
monologował nutami  
moje pytania zagłuszał

Duchy elektroniczne to egoiści  
– taka okoliczność –  
Najbardziej im się podoba  
własna publiczność  
Płyną w eter zmarłe nuty i ślina  
Repertuarem kręci  
Posępny Kataryniarz  
Duchy transmisji popisów  
nie mogą same zakończyć  
można im jednak pomóc –  
Można je wyłączyć

## Zakochana Zima

Zima tęskni za latem  
gołym okiem to widać  
Malarza mrozu  
wysyła  
po kwiaty  
na szybach

To w zakochanej Zimie  
jest upał lodowaty  
sople plażowe  
i śniegowe leżaki  
To rozkochana Zima  
ma słoneczne widoki  
minus 10 stopni  
i 20 bez mała  
i modna jest tam opalenizna  
jak okiem sięgnąć  
biała  
I choć się rozumowi  
niełatwo  
z tą wizją zbratać  
to przecież to jest  
Zimy wersja...  
gorącego lata

Ogólnie mówiąc  
Zima nie tęskni do chłodu  
Te wszystkie głupstwa  
Zima popełnia z powodu  
Pana Zimy  
i jego natchnienia  
Dla niego może nawet  
zaprzeczyć istnienia...  
zimy

Za parą drepcze Paradoks  
tłumacząc zjawisko trudne  
Dwa Zimna splecione w objęciach  
a myśli ciepłolubne

## Słowoteka

W słowniku wyrazów zwyczajnych  
znalazłem vulgaris Zawieść  
Wcisnęła się między litery  
Oparła o Nienawiść

Arogant wyrwał mi słownik  
Krzyczał  
że on nie dla prostaków!  
Że są w nim słowa wybitne  
dla prawdziwych Polaków!  
Że jestem obcą naroślą!  
Stojącą mu w gardle ością!

Właściciel słów z tradycji  
jest ze mną w opozycji  
Lecz moje argumenty  
to blotki koszmarnie marne  
I nie przekonam go nigdy  
że białe jest białe  
a czarne czarne  
On zaś by strzaskać oporu  
niepolską zdradziecką skorupę  
skopie mi dupę!

Zmęczył się nie tylko tą mową  
i patriotycznie odmaszerował  
Powołał policję słownikową  
Wplątuje w sieć niemierne słowa  
świętości i fladze wierne  
Znaczenie ich tłumaczy wnet  
Troskliwie nawozi słownik  
wyrazów zwyczajnych  
narodowy ogrodnik Internet

**Koniec historii**

OD – DO  
to ramy naszej świadomości  
Ważniejsze DO  
np. teraz  
wykreśla coś do zera  
Jakaś mgławicę, miliard gwiazd  
cywilizację lub historię  
A jakaś Wielkość tak się stara  
By nie przygniotła wielka miara  
podana mi al dente. Święte  
Aby nie przegrzał mi się mózg  
Niewysłowione...Niepojęte...obojętne

OD – DO  
to płoty naszej świadomości  
Ważniejsze DO  
np. teraz  
skreśla kogoś lub coś do zera  
W mikroskali, bez gwiazd i stolic  
im mniej i bliżej, bardziej boli  
Koniec historii tej miłości  
DO... już jej nie ma  
już jej litery są w nicości  
I bliskich twarze...nigdy więcej  
Poszli po drodze nieprzejrzystej  
Choć ktoś lub coś bardzo się stara  
By DO w narkozie było mglistej  
To przecież jest kosmiczna miara  
końca historii...  
osobistej



## Nie jest za późno na miłość

Wiekowi  
a dwudziestolatkowie  
To rodzaj wieku  
siedzący  
nie w każdym człowieku  
Przychodzi  
gdy porastają  
zesztywniałe kości  
zielskiem młodości

Bo czy ważne są na przykład zęby  
kiedy uczucie tli się w głębi?  
Kiedy zaczadzi się zaczuli  
W sercowy wzorek  
otuli się koszulą  
A z punktu widzenia  
gimnastycznych skutków  
figę pokaże Geriatrii  
A nawet staruszkę  
śpiewając jej 100 lat  
przewiezie na wózku

Wiekowa zielona trawa  
Ona trącała go kolanem pod stołem  
On zerkał na nią z puchu iskierką  
Aż chciała być ich kelnerką  
rozbawiona młoda postać  
Śmierć patrzył\* na nich z czułością  
ze wzrokiem poza zegarem  
z zamkniętymi furtkami  
w jego myślach i na mostach

*\*Wolę męską formę Ostateczności.*

*Zrezygnowano chwilowo z nowelizacji ustawy o myślistwie,  
znacznie ją liberalizującej. Według niej myśliwi mogliby już mieć  
także pistolety i rewolwery do dobijania tzw. niedostrzątków.  
Myśliwych w Polsce jest 116 tysięcy (2012).*

## Pan Ubojowy

W tyrolskim kapelusiku  
i zielonej kurtce  
dźwiga do domu  
zapakowaną półtuszę  
która z drugą tuszą  
biegała jeszcze po lesie  
całkiem niedawno

Pan Jurek U. lubi dzieci  
piwo i mecze piłki nożnej  
Lubi także tańce i rozmowy  
przy ognisku  
w męskim towarzystwie  
świętych zielonokurtkowców  
Swoją chłop

## Pomysł na dzieło sztuki

Teraz jest moda na multimedialne instalacje  
Jak ktoś nie ma zacięcia na Michała Anioła  
impresjonistę abstrakcjonistę malarza pokojowego  
albo innego sztukmistrza  
to stwarza plastyczne konstrukcje  
i telewizyjne szopki  
To się nazywa nowoczesna sztuka  
Zestawiane rekwizyty ze śmietnika  
Pogrywa jakaś muzyczka z komputera  
Leci film koniecznie czarno-biały  
Dzieło sztuki  
uderza w oczy publiczność  
swoją prawdą  
lub i tak nie wiadomo o co chodzi

Gorszy nie jestem  
Tworzę martwą naturę  
Wyciągam obiektywy  
Buduję plan zdjęciowy  
Ustawiam pudełko od zapalek  
wszak jakiś stół lub podest być musi  
Na pudełku stawiam duży guzik  
podklejony by stał prosto i się nie chwiał  
Trzeba być mężczyzną w każdej sytuacji  
Nad guzikiem umieszczam  
artystycznie skręconą pętlę stryczka  
Prawie gotowe!

Instalację nazwę:  
GUZIK Z PĘTELKĄ

## Gdyby kropka mogła krzyczeć

Że jest niedoceniana  
Niesłodka  
i nie idiotka  
Gdyby umiała  
to wykrzyczałaby kropka!  
I kropka.

Bo chociaż na niej  
sukienki  
ile na główce szpilki  
To treści ma nieskończone  
długości epok  
i chwilki

I choć są nieskończone  
to zamknięte na amen  
Bo to bez klucza  
wielkości punktu  
zamknięty zamek  
I kropka.

Czasami ta kropka  
letnia jak letni deszcz  
Niekiedy jak gilotyna  
co ucina i wrzeszczy  
Dla tej ostatniej kropki  
tracono nawet głowy  
Nic dziwnego  
najważniejszy  
znak językowy  
I kropka.

# WPO, czyli Wesołe Przedsiębiorstwo Oczyszczania

Życie nie jest pacyfistą  
Wódka nie jest wodą czystą  
Czysta prawda?  
To nie oczywistość

Czy umyłeś dzisiaj ręce?  
Wybieliłeś dziś sumienie?  
Obowiązek czy natchnienie?  
Każdy zagrał własną rolę  
Był aktorem w takiej scenie  
W niej – co widać z analizy –  
kłamstwo to tylko rekwizyt

Życie jest żarłocznym widzem  
Ty to jeszcze zdrowy owoc?  
A może już ogryzek?

Teoria względności  
w branży nieczystości:  
Kto jest miotłą?  
Kto jest śmieciem?  
Kto szufelką?  
Kto jest cieciem?

Życie nie jest pacyfistą  
Wódka nie jest wodą czystą  
Czysta prawda?  
To nie oczywistość

## Menu

Życie musi cokolwiek zjeść  
Inaczej może powiedzieć Cześć  
Panuje boski system niezmienny  
Ponad filozofią  
jest system trawienny

Ssak zarżnie sałatę  
Drapieżnik skosztuje ssaka  
lub ptaka, pogryzie bakalii  
Człowiek nimi zakąsi czasem  
I się rozżali

że śmiertelnym wrogiem życia  
jest życie  
Od szczytu głów, do flaków w głąb  
(Choć w tle nuci łagodny sentymentalizm  
gdy kimś przegryza miłosny ząb)

Wstyd podświadomy tętni  
Wstyd tętni podświadomie  
Rzecz w tym, że łakomie

### Kluczyk

Jestem sobie mały kluczyk  
który wszystkie inne uczy  
bezwzględного posłuszeństwa  
ujednoliconego myślenia  
w kolorach czerni i bieli  
w ramach metrażu celi  
kroku marszowego  
wyłączonego sumienia

Właściwie to strój mam  
mylący  
złudnie lekceważący  
Bo nie jestem kluczykiem  
a KLUCZNIKIEM

Taki mały klucz  
bobasek  
a taki straszny  
Spójrzcie tylko  
na obrazek  
dobrze radzę  
Przecież widać  
kto ma władzę

